

## CHINY DIAGNOZOWAŁY COVID-19 ZA POMOCĄ AI. HAKERZY WYKRADLI PATENT

---

Chińska firma, pracująca nad udoskonaleniem technologii przeznaczonej do diagnozowania koronawirusa, padła ofiarą złośliwej kampanii hakerskiej. Cyberprzestępcom udało się wykraść wrażliwe dane na temat wyników testów medycznych prowadzonych na terenie Chin.

Jedną z innowacyjnych metod diagnozowania koronawirusa jest wykorzystanie tomografii komputerowej. Pomimo wielu wątpliwości dziedzina ta nieustannie się rozwija w związku z rozprzestrzenianiem się pandemii COVID-19. Jedną z firm, która silnie zaangażowała się w przedsięwzięcie jest chiński koncern Huiying Medical, który wykorzystuje technologię Intela oraz kanały marketingowe Huawei, aby wprowadzić swoje rozwiązania do szpitali – donosi Forbes.

Przedstawiciele chińskiej firmy twierdzą, że wdrożenie tej metody może zwiększyć dostępność testów na COVID-19, szczególnie w obszarach bez dostępu do najnowszych technik i technologii. Kontrowersyjne rozwiązanie jest obecnie testowane w 20 chińskich szpitalach. Całość ma zostać wsparta przez możliwości, jakie daje sztuczna inteligencja, aby podnieść skuteczność badań. Huiying Medical uważa, że dopracowana metoda może poprawnie diagnozować koronawirusa z dokładnością 96%.

„Z racji, że świat walczy z pandemią koronawirusa, firmy z branży sztucznej inteligencji muszą koniecznie połączyć siły z sektorem opieki zdrowotnej, aby jak najszybciej pokonać tę chorobę. To wyścig z czasem o zdrowie ludzi” – czytamy na oficjalnej stronie Intela. – „Program Intel AI Builders wspiera wysiłki naszego partnera Huiying Medical w stawianiu czoła wyzwaniu dzięki innowacjom i współpracy”.

Ze względu na zainteresowanie chińskiego koncernu koronawirusem oraz silnym zaangażowaniu się w walkę z pandemią, firma stała się celem hakerów. Specjaliści firmy Cyble wskazują, że cyberprzestępcom udało się uzyskać dostęp do „kodu źródłowego technologii wykrywania COVID-19 i danych eksperymentalnych COVID-19” chińskiej firmy medycznej – czytamy w oficjalnym komunikacie Cyble. Huiying Medical odmówiło komentarza w tej sprawie.

Eksperti Cyble podkreślają, że złośliwy aktor o nazwie „THE0TIME” sprzedaje zgromadzone dane za około 30 000 dolarów. Wśród informacji pozyskanych przez hakerów znajdują się między innymi nazwy użytkowników, kod źródłowy technologii oraz raporty z eksperymentów.

Jak informuje Forbes, technologia wykorzystywana przez Huiying Medical jest bardzo droga i kosztuje nawet 50 000 dolarów miesięcznie. Przedstawiciele chińskiej firmy podkreślają, że Państwo Środka ma największe doświadczenie w walce z COVID-19, dzięki czemu zgromadzono ogromne ilości danych na temat zapobiegania, leczenia i kontroli choroby, które mogą być wykorzystane przez sztuczną inteligencję.

Jeśli doniesienia o cyberataku wymierzonym w chiński koncern okażą się prawdziwe, to prawdopodobnie inne podmioty będą posiadały wiedzę na temat wyników prowadzonych badań oraz testów.

**Czytaj też:** [Firmy technologiczne kluczowym elementem walki z koronawirusem?](#)